**AKTUALIZACJA MISJI MSF W OBECNYM CZASIE**

**Konferencja bpa Paulina Yan Olla MSF na czerwiec**

Po wejściu w wiek 125 lat od założenia MSF winniśmy być wdzięczni za odświeżenie naszej tożsamości misyjnej. Kościół powszechny przez papieża Franciszka zaprasza również wierzących na całym świecie do realizacji swojej tożsamości misyjnej. Nie tylko rozpalił ogień misyjny poprzez swoje nauki, co widzimy w encyklice Evangelii Gaudium (2013) i innych późniejszych dokumentach, ale podjął także specjalne inicjatywy, ewangelizując różne sytuacje, które wymagały obecności dobrych wiadomości, takich jak: odwiedzanie i obrona uchodźców, zwracanie uwagi na nieludzkie warunki w więzieniach, modlitwa o pokój pośród wrogości i konfliktów, prośba o nawrócenie ekologiczne. Ponadto pod koniec ubiegłego roku ustanowił październik 2019 jako specjalny miesiąc z okazji 100-lecia dokumentu misyjnego *Maximum Illud* (1919).

Sytuacja Kościoła powszechnego, o której mowa powyżej, wzbudziła pasję, która rozgorzała w różnych kościołach lokalnych i oczywiście w Zgromadzeniu MSF. Na przykład w diecezji Tanjung Selor, w północnym Kalimantanie, gdzie pracują misjonarze MSF, ogłasiliśmy cały rok jako Rok Misyjny, który rozpoczął się od października 2019 r. i trwał będzie do października 2020 r. Jest tak, ponieważ nasz obszar jest duży i informacje i działania związane z animacją misyjną wymagają czasu. Komisje diecezjalne podjęły wiele inicjatyw, aby w tym roku była okazja do modlitwy, dzieł miłosierdzia i wzajemnej pomocy w sprawach finansowych i pogłębiania wiary. W tych działaniach szczególną uwagę zwrócono na odległe parafie diecezji, do których dostęp mają tylko małe samoloty i łodzie, jako forma solidarności misyjnej.

Ruchy misyjne prowadzone na poziomie Kościoła powszechnego lub lokalnego lub w Zgromadzeniu przypominają Kościołowi o jego głębszej tożsamości, która jest misyjna (por. *Ad gentes* n. 2) Kościół zaprzeczyłby sobie, gdyby nie był misyjny. To samo dotyczy Zgromadzenia MSF, którego istota (cel istnienia) ma charakter misyjny (por. *L'oeuvre de la Sainte Famille*, 10). Nazwa MSF zawiera w sobie mandat misyjny, który należy wypełnić. Lojalność wobec tożsamości to nie tylko lojalność instytucjonalna, ale wierność wobec zachęty Ducha Bożego, który kiedyś zainspirował założyciela, Ks. Jeana Berthiera, do założenia tegoż Zgromadzenia. Sam Bóg chce, aby poprzez to Zgromadzenie, ruch misyjny głoszący Dobrą Nowinę dotarł do coraz większej liczby ludzi, którzy jej potrzebują. Życie i wkład Zgromadzenia w Kościół to rozpalenie ognia misyjnego w Kościele poprzez służbę jego członkom.

Ks. Jean Berthier chce nawet podkreślić, że przygotowanie misjonarzy jest ważniejsze i skuteczniejsze niż bezpośrednia praca na terenie misji. Nie oznacza to niedoceniania tych, którzy pracują na misjach, a chwalenie tych, którzy pracują w formacji. Ojciec Berthier chce tylko podkreślić, że przygotowanie / wychowanie misjonarzy na prawdziwie dobrych misjonarzy pomnoży tę dobroć w różnych miejscach poprzez takich właśnie, dobrych misjonarzy (patrz *Myśli Ks. Berthiera*, 198).

W Ewangelii św. Marka 16: 15-20 znajduje się przykazanie Jezusa, które w historii Kościoła było przez chrześcijan przestrzegane. Historia duchowości pokazuje, że pierwotny Kościół, poczynając od samych Apostołów, był Kościołem bardzo misyjnym. Ktokolwiek został oświetlony światłem zmartwychwstania Chrystusa, jest zachęcany do głoszenia Ewangelii. Ogień misyjny nie może być powstrzymany w ludziach, których dotknęła miłość zmartwychwstałego Chrystusa. Nic dziwnego, że pierwsze wspólnoty chrześcijańskie wszystkie były misyjne. Przykazanie Jezusa, aby głosić Ewangelię całemu światu, było naprawdę wypełniane, nawet gdy znajdowali się w sytuacji prześladowań (por. Dz 11,19). Duch misyjny nigdy nie umiera, ale wręcz żywi się doświadczanym męczeństwem.

Historia Kościoła pokazuje, że kiedy pojawiły się grupy, które później definiowały się jako instytuty „misyjne”, w Kościele pojawiły się niekorzystne wydarzenia. Większość ludu Bożego (świeckich) przestała być aktywnie zaangażowana w ewangelizację. Narodziny zgromadzeń misyjnych zdawały się zastępować rolę świeckich w wypełnianiu polecenia Jezusa, aby głosić Ewangelię całemu światu. Kościół potrzebował dużo czasu, aby uświadomić sobie potrzebę udziału wszystkich, a zwłaszcza zaangażowania świeckich w głoszenie Ewangelii jako podstawowego ducha w życiu Kościoła. Powołanie misyjne całej wspólnoty odnowiono na Soborze Watykańskim II (por. *Lumen gentium*, rozdział IV), a następnie w Magisterium (por. *Christifideles Laici*, 4, 16-17).

W rozwoju historii misji Kościoła widzimy, że teologiczne idee dotyczące misji przyczyniły się do kształtowania świadomości i zaangażowania Kościoła w wypełnianiu jego obowiązków misyjnych. We wczesnych stadiach przestrzegano przykazania Jezusa, głosząc Ewangelię różnym narodom. Treść działalności misyjnej jest zróżnicowana i dotyczy wszystkich działań Kościoła. Bycie misjonarzem definiuje się jako działalność głoszenia Ewangelii w różnych obcych krajach (*missio ad gentes*). Zadania misyjne rozumiane są w kategoriach rozróżnienia geograficznego i odnoszą się do ogłoszenia pośród tych, którzy nie posiadają znajomości lub tych, którzy nigdy nie słyszeli przesłania o Jezusie Chrystusie.

Konstytucje MSF (1985), zaktualizowane w celu uwzględnienia idei odnowy Soboru Watykańskiego II, nie mogą przyjmować jedynie idei misyjnych od Soboru Watykańskiego II, takich jak Ad Gentes, 1965, po encyklikę *Evaneglii Nuntiandi* (1975). Istnieje więc wymóg, aby postępować zgodnie z duchem misyjnym teraźniejszości, przyjmując różne nowe idee Magisterium po 1975 r., w szczególności koncepcję misji ukazaną przez papieża Jana Pawła II i późniejszą serię nauczania Magisterium. W szczególności można zauważyć następujące kwestie.

Po pierwsze, koncepcja misji realizowana w encyklice *Redemptoris Missio* (RMi), 1990, nie jest już ograniczona geograficznie, co odnosi się do misji jako działania polegającego na opuszczeniu kraju w celu głoszenia w obcym kraju (*missio ad gentes*). Ta misja ma wciąż swoją ważność, ale pokazano, że w koncepcji misji istnieją również różne sytuacje zwane nowym aeropagiem, które wymagają obecności ewangelizacji. Pojawia się nowy świat i nowe zjawiska społeczne, takie jak urbanizacja i rozwój bardzo dużych miast (megapolis), młodzieży, migrantów, a także sektorów kultury i świata komunikacji (zob. RMi n. 37). Zgromadzenie MSF i cały Kościół są wezwani do głoszenia Ewangelii w różnych nowych sytuacjach społeczno-kulturowych i środowiskach, w których Chrystus nie jest jeszcze znany.

Po drugie, misja od początku narodzin Kościoła jest ruchem zrodzonym z odpowiedzi miłości do zmartwychwstałego Chrystusa. Dlatego głoszenie Ewangelii staje się ruchem miłości, który dociera do wszystkich i nie może być czymś wyłącznym i stanowić jedynie elitarną grupę zwaną Kościołem. „Jezus nie nakazał apostołom tworzyć ekskluzywnych lub elitarnych grup” (*Evangelii Gaudium*, n. 113). Zgromadzenie MSF prowadzi swoją misjonarską działalność, starając się zaangażować jak najwięcej ludzi, aby stworzyć Kościół, który dociera do różnych narodów.

Po trzecie, misja MSF i dzisiejszego Kościoła musi odzwierciedlać zapowiedź oblicza miłosiernego Boga, który chce dotrzeć do wszystkich ludzi i wszystkich grup etnicznych. Papież Franciszek powiedział, że praca misyjna jest przede wszystkim dziełem samego Boga. Inicjatywa i rezultaty wynikają wyłącznie z łaski Bożej, a prawdziwa misja jest dziełem samego Boga (*missio Dei*). Zasada „prymatu łaski” czyni misjonarza pokornym i sprawia, że ​​doświadcza siebie jako narzędzia w rękach Boga.

Wreszcie, aby urzeczywistnić swoją tożsamość misyjną, misjonarze MSF wraz z całym Kościołem muszą stosować logikę wcielenia, wypełniając swój obowiązek głoszenia. Magisterium Kościoła przypomina o potrzebie głoszenia Ewangelii w kontekście kultur, w których znajduje się Kościół. „Idźcie na cały świat i głoście Ewangelię” nie jest poleceniem, które narzucałoby własną kulturę innym narodom i kulturom. Wiemy, że przesłanie ewangeliczne jest często ściśle związane z kulturą kaznodziei i trudno oddzielić je od niej, ale zawsze należy zdawać sobie sprawę, że różnorodność kulturowa nie stanowi zagrożenia dla jedności Kościoła. Poprzez inkulturację Kościół prowadzi narody z ich kulturą (por. RMi, 52). „Nie byłoby zgodne z logiką wcielenia myśleć o chrześcijaństwie monokulturowym i uniformistycznym” (zob. *Evangelii Gaudium*, n. 117).

Misja MSF dzisiaj będzie dobrą nowiną tylko wtedy, gdy dotrze do ludzi w ich obecnej rzeczywistej sytuacji. Istnieją nadzieje i obawy współczesnych ludzi, które muszą zmierzyć się ze światłem Ewangelii, aby zostały oświecone i podtrzymane poprzez głoszenie i życie misjonarzy.